

Wyrok z dnia 23 listopada 2001 r.

I PKN 663/00

Roszczenia z art. 20 ust. 7 i 8 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 ze zm.) wynikają z odmiennej podstawy faktycznej i prawnej, niż żądanie przywrócenia poprzednich warunków pracy nauczyciela przeniesionego w stan nieczynny z naruszeniem przesłanek art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2001 r. sprawy z powództwa Renaty P. przeciwko Szkole Podstawowej w G.P. o uznanie za bezskuteczne przeniesienia w stan nieczynny, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 7 kwietnia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Powódka Renata P. w pozwie przeciwko Szkole Podstawowej w G.P. domagała się uznania za bezskuteczne przeniesienia jej w stan nieczynny. Wyrokiem z dnia 29 grudnia 1999 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jaśle oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powódka w pozwanej szkole została zatrudniona od 1 września 1991 r. jako nauczyciel nauczania początkowego. W związku z zatwierdzeniem w dniu 17 maja 1999 r. przez zarząd Gminy T. projektu organizacyjnego pozwanej Szkoły nastąpiło połączenie klas nauczania początkowego, co spowodowało zmniejszenie liczby oddziałów. W roku szkolnym 1999/2000 w pozwanej szkole do klas od I-III miało uczęszczać 25 uczniów, a w całej Szkole było 72 uczniów. Zmiany te spowodowały przeniesienie dwóch nauczycieli w stan nieczynny, a dwojgu nauczycielom zmniejszono pensum do 1/2 etatu. W związku z tymi zmianami dyrektor Szkoły pi-

smem z 17 maja 1999 r. powiadomił powódkę o zamiarze przeniesienia jej w stan nieczynny, o ile nie skorzysta z prawa złożenia wniosku o rozwiązanie stosunku pracy. Kolejnym pismem z 25 maja 1999 r. dyrektor Szkoły przeniósł powódkę w stan nieczynny od 1 września 1999 r. do 28 lutego 2000 r. wobec niezłożenia przez nią wniosku o rozwiązanie stosunku pracy. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka posiada wyższe wykształcenie magisterskie z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej, 8-letni staż pracy oraz uzyskała dwie oceny dobre w przeciągu ostatnich pięciu lat pracy zawodowej. Nauczycielka Renata D. ukończyła wyższe studia nauczycielskie z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej, ponadto podyplomowe studia z zakresu informatyki i ma 8-letni staż pracy zawodowej. Nauczycielka Lucyna S. ukończyła wyższe studia zawodowe z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej, a następnie wyższe studia magisterskie z zakresu interpretacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej i ma 17-letni staż pracy. Nauczycielka Krystyna M. posiada wyższe studia z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej i ma 18-letni staż pracy pedagogicznej. Wszystkie te nauczycielki w 1999 r. otrzymały wyróżniające oceny pracy zawodowej. Sąd ustalił, że cała czwórka tych nauczycielek osiągała porównywalne wyniki w pracy z młodzieżą. Powódka niczym nie wyróżniała się w stosunku do innych nauczycieli, gdyż nauczyciele w pozwanej Szkole podchodzili z podobnym zaangażowaniem do swoich obowiązków. Sąd Rejonowy uznał, że dyrektor pozwanej Szkoły nie naruszył art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela przenosząc powódkę w stan nieczynny, a jej roszczenie w świetle art. 45 KP jest nieuzasadnione. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w przypadku przenoszenia nauczyciela w stan nieczynny nie jest wymagana konsultacja ze związkami zawodowymi, a pismo Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia Rady Gminy T. z 14 kwietnia 1999 r. nie ma mocy wiążącej i jest tylko prośbą do dyrektorów szkół, aby w przypadku podejmowania decyzji o zatrudnieniu preferować nauczycieli zamieszkałych na terenie Gminy T.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2000 r. [...] oddalił apelację powódki. Uznał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe i wyciągnął z niego prawidłowe wnioski, w szczególności, iż nie został naruszony art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela oraz art. 45 KP. W pozwanej Szkole od 1 września 1999 r. miały nastąpić zmiany organizacyjne ze względu na zatwierdzenie przez zarząd Gminy nowego

projektu organizacyjnego na rok szkolny 1999/2000. W tej sytuacji do obowiązków dyrektora należało dostosowanie składu personalnego nauczycieli do nowej struktury organizacyjnej szkoły. Sąd Okręgowy zaakceptował ocenę, że pomiędzy nauczycielami zatrudnionymi w klasach I-III nie występowały żadne różnice, jeżeli chodzi o kwalifikacje zawodowe, natomiast staż pracy wyraźnie przemawiał na korzyść innych nauczycielek. Jedynie Renata D. posiada podobny do powódki 8-letni staż pracy. Wszystkie inne nauczycielki miały jednak wyższą ocenę pracy niż powódka. Nie można więc zarzucić dyrektorowi Szkoły nietrafności wyboru powódki do przeniesienia w stan nieczynny, a Sąd pierwszej instancji dokonał wyczerpującej oceny kryteriów jakimi kierował się dyrektor. Dokonany wybór nie może być oceniony jako dowolny, czy stanowiący nieuzasadniony przejaw preferencji innych nauczycieli z pominięciem lub szykanowaniem powódki. Sąd Okręgowy uznał za nietrafny zarzut odnoszący się do niezatrudnienia powódki w miejsce odchodzącej na urlop macierzyński Elżbiety Ł. W dniu 25 maja 1999 r. strona pozwana nie mogła przewidzieć kiedy Elżbieta Ł. uzyska urlop macierzyński. Nauczycielka ta przebywała na urlopie w okresie od 18 października 1999 r. do 2 marca 2000 r., a więc zasadne było zatrudnienie na ten okres na podstawie umowy na czas określony nauczyciela z wykształceniem wyższym pedagogicznym Małgorzaty K., która podjęła pracę po raz drugi w pozwanej Szkole. Chybiony jest również zarzut dotyczący błędnej oceny pracy zawodowej powódki. Zespół oceniający powołany przez P. Kuratora Oświaty w dniu 5 października 1999 r. podtrzymał kwestionowaną przez powódkę dobrą ocenę jej pracy.

Kasację od tego wyroku wniosła powódka, która zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 8 i art. 45 KP przez przyjęcie, że roszczenie o uznanie przeniesienia jej w stan nieczynny jest nieuzasadnione, a obrane przez pozwaną kryteria doboru jej osoby, prawidłowe i obiektywne, a także art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela przez przyjęcie, że zmiany organizacyjne jakie miały miejsce w pozwanej Szkole w roku szkolnym 1999/2000 uzasadniały przeniesienie powódki w stan nieczynny oraz art. 20 ust. 7 i 8 tej ustawy przez pominięcie zatrudnienia w charakterze nauczyciela oddziału zerowego Małgorzaty K. począwszy od 18 października 1999 r. w miejsce Elżbiety Ł. na czas jej urlopu wychowawczego. Powódka zarzuciła też naruszenie art. 382 i art.

385 KPC przez oddalenie jej apelacji jako pozbawionej podstaw prawnych i faktycznych, mimo wskazania na sprzeczności między materiałem dowodowym sprawy, a zaskarżonym orzeczeniem oraz art. 328 § 2 KPC "wobec niedostatecznego uzasadnienia" wyroku w części dotyczącej zasadności zatrudnienia Małgorzaty K. W uzasadnieniu kasacji powódka wywiodła w szczególności, że legitymuje się ukończeniem wyższych studiów magisterskich w zakresie pedagogiki wczesnoszkolnej i zamieszkuje w tej samej miejscowości, w której świadczyła pracę. Przez czas trwania stosunku pracy udzielała się społecznie, prowadząc na terenie Szkoły sklepik uczniowski oraz szkolne koło PCK. Strona pozwana dokonała oceny pracy powódki przed podjęciem decyzji o przeniesieniu jej w stan nieczynny, to jest w dniu 6 maja 1999 r., bez zapoznania powódki z projektem tej oceny oraz bez wysłuchania jej uwag i zastrzeżeń, co stanowiło naruszenie przepisu art. 6a ust. 8 Karty Nauczyciela. Dokonanie tej oceny w przeddzień podjęcia decyzji o przeniesieniu jej w stan nieczynny postawiło powódkę w niekorzystnym świetle na tle innych nauczycieli. W takiej sytuacji mało istotne wydaje się, iż wskutek odwołania powódki od uzyskanej przez nią oceny pracy do P. Kuratora Oświaty w R., organ ten podtrzymał ocenę dotychczasową, bowiem nie zmieni to faktu, że ocena pracy powódki została dokonana z naruszeniem przepisów. Powódka pozostawała w zatrudnieniu począwszy od dnia 1 września 1991 r. Posiadała zatem ośmioletni staż pracy wyłącznie w nauczaniu początkowym oraz legitymowała się ukończeniem wyższych studiów magisterskich w zakresie pedagogiki wczesnoszkolnej. Legitymująca się podobnym do powódki stażem pracy Renata D. w chwili podejmowania decyzji o przeniesieniu w stan nieczynny również posiadała ukończone wyższe studia magisterskie w zakresie pedagogiki wczesnoszkolnej, lecz pracę w nauczaniu początkowym podjęła od września 1999 r., natomiast wcześniej nauczwała w klasach starszych. Nauczycielka ta otrzymała wyróżniającą ocenę pracy, podczas gdy poprzedni dyrektor Szkoły wystawił jej ocenę dobrą. Sąd drugiej instancji pominął, że pracujące w nauczaniu początkowym nauczycielki Lucyna S. i Krystyna M. pomimo dłuższego od powódki stażu pracy, w czasie podejmowania decyzji o przeniesieniu powódki w stan nieczynny nie miały ukończonych wyższych studiów magisterskich, lecz zawodowe i licencjat, co świadczy, iż zastosowane kryteria doboru do przeniesienia w stan nieczynny nie były właściwe. Nie jest zasadne ustalenie Sądu drugiej instancji, jakoby pozwana w chwili

podejmowania przez dyrektora decyzji o przeniesieniu powódki w stan nieczynny nie mogła przewidzieć, kiedy nauczycielka Elżbieta Ł. uzyska urlop macierzyński. Dyrektor „doskonale wiedział, że osoba ta jest w ciąży i w związku ze zbliżającym się okresem wakacyjnym winien był się liczyć, iż niebawem na taki urlop się uda”. Pozwana zatrudniła jednak w miejsce powódki Małgorzatę K., która wprawdzie była już raz zatrudniona w pozwanej Szkole w okresie od października 1998 r. do lutego 1999 r., lecz której czteromiesięczny staż pracy nie dorównywał stażowi pracy powódki, a ponadto osoba ta nie legitymowała się ukończeniem studiów wyższych. Powódka podniosła, że dyrektor szkoły może rozwiązać z nauczycielem stosunek pracy, gdy nie jest możliwe dalsze zatrudnianie wszystkich nauczycieli danej specjalności. Pozwana, gdy tylko nadarzyła się ku temu okazja, zatrudniła w klasach nauczania początkowego Małgorzatę K., przez co wykazała, iż dalsze zatrudnianie powódki było możliwe. Z tych względów wytypowanie powódki do przeniesienia w stan nieczynny zostało dokonane z naruszeniem art. 20 ust. 7 i 8 Karty Nauczyciela. Powyższej okoliczności Sąd drugiej instancji nie uzasadnił w sposób umożliwiający prawidłową kontrolę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.) w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie, w razie całkowitej lub częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć, dyrektor szkoły przenosi nauczyciela w stan nieczynny lub, na wniosek nauczyciela, rozwiązuje z nim stosunek pracy. Nauczyciel mianowany może wyrazić zgodę na ograniczenie zatrudnienia w trybie określonym w art. 22 ust. 2 tej ustawy. Powódka nie kwestionowała, że wystąpiła przesłanka zastosowania tego przepisu polegająca na zmniejszeniu liczby oddziałów w Szkole, a ustalenia Sądów w tym zakresie nie budzą wątpliwości. Powódka twierdzi, że istniała możliwość jej dalszego zatrudnienia, gdyż w miejsce nauczycielki, która rozpoczęła korzystanie z urlopu macierzyńskiego została zatrudniona inna nauczycielka. Powódka nie do-

strzeżę jednak, że zdarzenia te nastąpiły już po przeniesieniu jej w stan nieczynny, a rozwiązanie stosunku pracy z nauczycielką w ciąży, czy też przeniesienie jej w stan nieczynny zamiast powódki, nie mogłoby być ocenione jako prawidłowy dobór pracownika do rozwiązania stosunku pracy. Nadto nowa nauczycielka została zatrudniona na czas określony. Dyrektor pozwanej Szkoły stanął przed koniecznością dokonania wyboru, których nauczycieli musi przenieść w stan nieczynny (chyba, że złożą wnioski o rozwiązanie stosunku pracy) i musiał tego wyboru dokonać w określonym momencie. O skuteczności aktu przeniesienia nauczyciela w stan nieczynny i prawidłowości zastosowanych kryteriów wyboru nauczyciela do zwolnienia lub przeniesienia w stan nieczynny decydują okoliczności występujące w momencie dokonania tych czynności (wyrok z dnia 14 lipca 1999 r., I PKN 156/99, OSNAPiUS 2000 r. nr 19, poz. 714). Słusznie Sąd drugiej instancji uznał, że wystąpiły przesłanki zastosowania art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, także w aspekcie niemożliwości dalszego zatrudniania wszystkich nauczycieli. Jak wyżej zaznaczono, dyrektor prawidłowo nie brał pod uwagę możliwości przeniesienia w stan nieczynny nauczycielki w ciąży. Dokonał więc tej oceny w stosunku do innych nauczycieli. Przesłanki tej oceny zostały poddane krytycznej analizie przez Sądy obu instancji, zarówno w aspekcie ustaleń faktycznych, jak i kwalifikacji prawnych. Analiza ta była bardzo szczegółowa i zarzuty kasacji w tym zakresie nie są trafne. Sądy obu instancji w uwzględnieniu licznych zarzutów powódki przeprowadziły tę analizę wręcz nazbyt szczegółowo, gdyż z twierdzeń faktycznych powódki nawet nie wynikało, aby dobór jej do przeniesienia w stan nieczynny był przejawem szykany lub dyskryminacji albo w jej sytuacji zawodowej lub osobistej występowały okoliczności jednoznacznie preferujące ją do dalszego zatrudnienia. Wręcz odwrotnie, przyjmując wszystkie twierdzenia i oceny powódki za zasadne, należy uznać, że między nią, a nauczycielkami, które pozostały w zatrudnieniu nie ma żadnych istotnych cech różnicujących, co do stażu pracy, kwalifikacji, ocen wykonywania obowiązków pracowniczych, czy sytuacji osobistej. Jeżeli w tym zakresie występują różnice, to są one nieznaczne, nieistotne i w niektórych aspektach dla powódki korzystne, a w innych niekorzystne. Sąd pracy w sprawie dotyczącej rozwiązania stosunku pracy nie zastępuje pracodawcy, a jedynie kontroluje, czy jego czynności nie naruszają przepisów prawa pracy. Pracodawca, który dokonuje tak zwanego doboru pracowników do rozwiązania stosunku pracy musi mieć

określony zakres swobody w tym zakresie. Jeżeli więc między pracownikami, których dotyczy przesłanka rozwiązania stosunku pracy (przeniesienia w stan nieczynny), nie występują istotne różnice (co do kwalifikacji, stażu pracy, sposobu wykonywania obowiązków, szczególnej sytuacji osobistej), to pracodawca ma swobodę wyboru pracownika do rozwiązania stosunku pracy, a sąd pracy w takiej sytuacji nie może wkraczać w tę ocenę (por. wyrok z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 652/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 11, poz. 426; wyrok z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 420/98, OSNAPiUS 1999 r. nr 24, poz. 784). Tym samym należy uznać, że wszystkie zarzuty powódki dotyczące, zarówno przepisów procesowych (zarzuty dotyczące ustaleń i uzasadnienia zaskarżonego wyroku), jak i ocen w tym zakresie, nie są zasadne, gdyż dotyczą faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W świetle dokonanych ustaleń faktycznych ocena Sądu drugiej instancji, że pracodawca nie naruszył art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela jest prawidłowa. Nie doszło też do naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 8 i 45 § 1 KP.

Fakt zatrudnienia innej nauczycielki po przeniesieniu powódki w stan nieczynny wiąże skarżącą także z zarzutem naruszenia art. 20 ust. 7 i 8 Karty Nauczyciela oraz z zarzutami procesowymi w tym zakresie. Zgodnie z art. 20 ust. 7 Karty Nauczyciela dyrektor szkoły ma obowiązek przywrócenia do pracy w pierwszej kolejności nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym w razie powstania możliwości podjęcia przez nauczyciela pracy w pełnym wymiarze zajęć na czas nie określony lub na okres, na który została zawarta umowa, w tej samej szkole, na tym samym lub innym stanowisku, pod warunkiem posiadania przez nauczyciela wymaganych kwalifikacji. Odmowa podjęcia pracy przez nauczyciela powoduje wygaśnięcie stosunku pracy z dniem odmowy. Przepis ten dotyczy więc szczególnej sytuacji, gdy w okresie stanu nieczynnego powstanie możliwość zatrudnienia nauczyciela, i to w pełnym wymiarze zajęć na czas nie określony (w przypadku powódki nie wchodziła w grę możliwość zatrudnienia jej na okres, na który została z nią zawarta umowa). W stanie faktycznym sprawy przesłanki zastosowania tego przepisu nie wystąpiły, skoro powstała co najwyżej możliwość zatrudnienia na czas określony. Zgodnie natomiast z art. 20 ust. 8 Karty Nauczyciela w wypadkach podyktowanych koniecznością realizacji programu nauczania w tej samej lub w innej szkole lub zapewnienia opieki w placówce opiekuńczo-wychowawczej nauczyciel pozostający w stanie nieczynnym

może, na swój wniosek lub na wniosek dyrektora szkoły, podjąć pracę zgodnie z wymaganymi kwalifikacjami w niepełnym lub w pełnym wymiarze zajęć, jednak na okres nie dłuższy niż okres stanu nieczynnego. Chodzi w nim więc o podjęcie pracy bez wzruszenia stanu nieczynnego nauczyciela. Nawet, gdyby przyjąć, że wystąpiły przesłanki zastosowania tego przepisu, to należy stwierdzić, że powódka nigdy o to się nie zwracała do pracodawcy. Z punktu widzenia przebiegu procesu powódka wносиła o uznanie przeniesienia jej w stan nieczynny za bezskuteczne, kwestionując istnienie przesłanek art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Jej żądanie procesowe nigdy nie zmierzało do nakazania pozwanej zatrudnienia powódki w okresie stanu nieczynnego na podstawie art. 20 ust. 8 Karty Nauczyciela, czy przywrócenia do pracy wobec zaistnienia przesłanek art. 20 ust. 7 tej Karty. Roszczenia z art. 20 ust. 7 i 8 Karty Nauczyciela wynikają z odmiennej podstawy faktycznej i prawnej niż żądanie przywrócenia poprzednich warunków pracy nauczyciela przeniesionego w stan nieczynny z naruszeniem przesłanek art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Sąd pierwszej instancji rozpoznał powództwo tylko w zakresie zgłoszonego przez powódkę żądania wyprowadzonego z naruszenia art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Sąd drugiej instancji nie mógł już rozszerzać zakresu rozpoznania na inne żądania, choćby wynikające z twierdzeń powódki. Zarzuty naruszenia art. 20 ust. 7 i 8 Karty Nauczyciela są więc bezzasadne także z tego względu, że dotyczą one przedmiotu, który nie był objęty zakresem orzekania Sądu drugiej instancji. Tym samym są bezzasadne zarzuty procesowe dotyczące tej kwestii w zakresie ustaleń faktycznych i treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd nie musiał bowiem oceniać dowodów, czynić ustaleń i przedstawiać motywów w zakresie roszczeń, o których nie orzekał.

Z tych względów kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====